

## SŁOWO WSTĘPNE

Przełom marca i kwietnia 2006 roku był dla Studenckiego Koła Naukowego Historyków datą szczególną. Na koniec obrad XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów III RP koleżanki i koledzy studenci z całej Polski obdarzyli ośrodek łódzki zaufaniem przyznając nam prawo do organizacji jubileuszowego XV Zjazdu młodych naukowców historyków. Rok przygotowań zaowocował w kwietniu 2007 roku wielkim sukcesem. Ówczesni członkowie Koła, obecnie w większości absolwenci Uniwersytetu lub jego doktoranci, dołożyli wszelkich starań, aby XV OZHS był wyjątkowym świętem historii. Cel ten został osiągnięty, a łódzki Zjazd stawiany jest dziś przez wielu za wzór. Wielka w tym zasługa ówczesnego rektora UŁ prof. Wiesława Pusia, władz Wydziału i Instytutu Historii, licznych sponsorów – na czele z marszałkiem województwa Włodzimierzem Fisiakiem, kadry naukowej UŁ, oraz wszystkim, którzy przyjaźnie podeszli do naszej inicjatywy. Przede wszystkim był to jednak sukces nasz, studentów, którzy pokazali, że w Łodzi można zorganizować ciekawą imprezę historyczną nadając jej należyty rozmach.

XV Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów III RP był więc dla SKNH UŁ momentem przełomowym. Stało się ono dzięki niemu znaczącą na naukowej mapie Polski organizacją zrzeszającą studentów historii. Zyskało też na popularności na terenie samej Łodzi co zaowocowało licznymi kontaktami i perspektywami rozwoju. Liczny nabór do Koła przypominał zaś stare czasy, kiedy przynależność do niego była powodem do dumy i świadectwem szczególnej aktywności. Wtedy właśnie - w Zarządzie kierowanym przez moją osobę – powstał pomysł organizacji corocznej konferencji naukowej połączonej ze spotkaniami integracyjnymi dla studentów historii z całej Polski i zagranicy. Miała ona ugruntować pozycję Łodzi jako znaczącego ośrodka naukowego w Polsce, oraz zachęcić młodych historyków, którzy nie mieli okazji odwiedzenia naszego miasta w 2007 roku, do przyjazdu do „ziemi obiecanej”. Doświadczenia zdobyte przy organizacji XV OZHS, oraz chęć działania ze strony członków Koła, nie mogły być bowiem zaprzepaszczone. Tak właśnie powstała idea organizacji Łódzkiej Wiosny Młodych Historyków, która stać się miała jednym ze stałych akcentów w kalendarzu imprez studenckich w naszym kraju. Stanowić więc miała element kontynuacji idei na której oparte były OZHS, oraz formę podziękowania za odbiór łódzkiego Zjazdu.

Jedną z zasad Łódzkiej Wiosny miało być organizowanie różnotematycznych paneli dyskusyjnych obracających się wokół ważnych problemów historycznych nawiązujących do czasów współczesnych. I Łódzka Wiosna Młodych Historyków – odbywająca się od 15 do 18 maja 2008 roku - zajęła się więc problemem obecności kobiet w historii (panel *Kobieta – wczoraj, dziś, jutro*) oraz demokracji w dziejach świata (panel *Demokracja i parlamentaryzm na przestrzeni dziejów*). Oprócz referatów studenckich, w konferencji wzięli udział liczni goście m.in. prof. Zdzisława Janowska, Jolanta Kluzik - Rostkowska, oraz prof. Jolanta Choińska-Mika. Uczestnicy konferencji wzięli również udział w odbywającej się w tym samym czasie „Nocy Muzeów” poznając mniej lub bardziej znane zakamarki naszego miasta.

Wielki sukces I Łódzkiej Wiosny Młodych Historyków stał się dla Studenckiego Koła Naukowego Historyków powodem do bardziej wzmożonej aktywności. Owocem tego stała się zorganizowana w listopadzie w dniach 27- 29 listopada 2008 I Ogólnopolska konferencja XIX- XX wieku „Czas Wielkich Przemian”. Główny nacisk poza aspektem politycznym, społecznym i gospodarczym historii położony został na historię regionu a przede wszystkim dzieje Łodzi przemysłowej. Zainteresowanie ze strony gości było tak duże, że zachęciło to do organizacji corocznej edycji konferencji w porze jesiennej. Stanowi ona bowiem świetne wypełnienie kalendarza imprezami tego rodzaju.

Publikacja, którą trzymacie Państwo w rękach, jest efektem i żywym dowodem na powodzenie idei spotkań naukowych w łódzkim ośrodku akademickim. Liczne referaty obejmujące różne aspekty badań historycznych pokazują jak rozległe są zainteresowania młodych badaczy i inspiracje metodologiczne. Pozwalają jednocześnie z nadzieją patrzeć na rozwój historiografii w Polsce, która na równi z jakością, cenić będzie tematykę i formę jej przedstawiania.

Wyrazy wdzięczności składam na ręce mgra Przemysława Damskiego, mgr Niny Kapuścińskiej, mgr Justyny Antczak, Jarosława Pietrzaka, Zofii Brzozowskiej, oraz wszystkich tych dzięki którym publikacja mogła powstać, w tym ówczesnym władzom Polskiego Towarzystwa Historycznego na czele z prof. dr hab. Alicją Szymczak.

Niech niniejsza publikacja będzie ona wyrazem aktywności naszego środowiska naukowego i dowodem, że spotkania młodych historyków są okazją nie tylko do zabawy, ale również wymiany poglądów i osiągnięć naukowych.

mgr Sebastian Adamkiewicz